

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 27 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Kutnie, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko I. W. o zapłatę, oddalił powództwo.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła strona powodowa, zaskarżając je w całości.

Skarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

I/. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1/. art. 774 k.c. w zw. z art. 487 § 2 k.c. i w zw. z art. 16 ustawy z 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe przez ich błędną wykładnię sprowadzającą się do przyjęcia, że pozwany korzystając ze środków komunikacji miejskiej bez ważnego biletu (tzw. gapowicz) zawarł z przewoźnikiem umowę przewozu, podczas gdy rutynowa kontrola wykazała, że pozwany stosownego biletu nie posiadał, co oznacza, że nie miał on zamiaru zawarcia umowy przewozu i do powstania stosunku obligacyjnego pomiędzy pozwanym a przewoźnikiem w ogóle nie doszło,

2/. art. art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 prawa przewozowego poprzez niewłaściwą wykładnię oświadczeń woli i przyjęcie, że pozwany miał zamiar zawarcia wzajemnej w swojej istocie umowy przewozu, podczas gdy w zamian za wykonanie usługi przewozu przez przewoźnika, pozwany nie zaoferował przewoźnikowi żadnego świadczenia wzajemnego, a po nałożeniu opłaty dodatkowej za brak wymaganego (odpłatnego) dokumentu przewozu pozwany do dnia dzisiejszego nie uiścił należności, co jednoznacznie wskazuje, że nie miał zamiaru zawrzeć umowy przewozu i nie czuje się zobowiązany z tytułu ewentualnego jej zawarcia, co z kolei przesądza o prawidłowości wniosku, że umowa wzajemna w tak ustalonym stanie faktycznym nie mogła być skutecznie zawarta,

3/. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie w sytuacji, gdy roszczenie wynikające z opłaty dodatkowej za przejazd bez ważnego biletu wynika z bezumownego skorzystania ze środków komunikacji i w zaistniałej sytuacji podstawę prawną roszczenia stanowi wskazany wyżej artykuł, a nie przepisy regulujące roszczenia z umowy przewozu, która w niniejszej sprawie nie została w ogóle zawarta,

4/. art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 118 k.c. poprzez ich błędne niezastosowanie i przyjęcie, że roszczenia wynikające z opłaty dodatkowej za przejazd komunikacją przedawniają się z upływem rocznego terminu wskazanego w art. 77 ust. 1 prawa przewozowego podczas, gdy roczny termin przedawnienia stosuje się jedynie do roszczeń wynikających z umowy przewozu, do której zawarcia w niniejszej sprawie nie doszło, a pozwany korzystając ze środków komunikacji bez woli zawarcia takiej umowy przejechał środkami komunikacji bezumownie, natomiast z charakteru nałożonej na niego opłaty dodatkowej wynika, że jako roszczenie analogiczne do bezpodstawnego wzbogacenia przedawnia się na zasadach ogólnych,

5/. art. 217 § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie wobec strony pozwanej, pomimo braku aktywności pozwanego w postępowaniu i braku z jego strony jakiegokolwiek odniesienia się do żądania powoda objętego pozwem. Ponadto nieuznanie przez Sąd za bezsporne (niekwestionowanych przez pozwanego w toku rozprawy) okoliczności i dowodów w przedmiotowej sprawie, które w tej sytuacji należało uznać za udowodnione,

6/. art. 117 § § 2¹ k.p.c. – poprzez błędne zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy, tj. poprzez błędne przyjęcie, że pozwany jest konsumentem i w związku z tym po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, a Sąd w związku z powyższym może zbadać zarzut przedawnienia z urzędu.

7/. art. 3 k.c. poprzez badanie upływu terminu przedawnienia z urzędu w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie nowelizacji kodeksu cywilnego w zakresie przedawnienia mimo, że przepisy intertemporalne nowelizacji są

złamaniem zasady *lex retro non agit*, co powinno uzasadniać skierowanie zapytań do Trybunału Konstytucyjnego i (...) o zgodność takich zapisów ustawowych z Konstytucją i traktatami UE;

II/. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

8/. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych sprowadzających się do przyjęcia, że umowa przewozu została zawarta mimo nieposiadania przez pozwanego stosownego biletu uprawniającego do przejazdu komunikacją, podczas gdy przewoźnik do zawarcia takiej umowy wymagał uprzedniego nabycia biletu, co zostało stwierdzone podczas rutynowej kontroli, a sama umowa nie mogła zostać zawarta przez samo zajęcie miejsca w środku transportu, po pierwsze z uwagi na ustalenie przez przewoźnika warunków zawarcia takiej umowy, a po drugie z uwagi na fakt, że zawarcie umowy w sposób wskazany w art. 16 ust. 1 prawa przewozowego, tj. poprzez zajęcie miejsca w środku transportowym nie ma zastosowania do publicznego, zbiorowego transportu świadczonego przez przewoźnika w niniejszej sprawie.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie żądania pozwu w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 156,60 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami wskazanymi w pozwie do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych wraz z kwotą 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i jako taka skutkowałą oddaleniem.

Na wstępie trzeba zaznaczyć, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Jak wynika z art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Biorąc pod uwagę, główną przyczynę, która legła u podstaw oddalenia powództwa przez Sąd Rejonowy, a mianowicie przedawnienie roszczenia, odnoszenie się do poszczególnych zarzutów apelacji jest bezprzedmiotowe. Wystarczającym – dla rozstrzygnięcia przez Sąd II instancji będzie – odniesienie się do dwóch zagadnień, a mianowicie czy pozwana zajmując miejsce w środku transportowym zawarła umowę przewozu ze stroną powodową, w przypadku zaś pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie, czy roszczenie o zapłatę za przejazd uległo przedawnieniu i czy Sąd I instancji mógł to przedawnienie brać pod uwagę z urzędu.

W świetle treści art. 16 ust. 1. ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe, zgodnie z którym umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd przed rozpoczęciem podróży lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika lub organizatora publicznego transportu zbiorowego warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia – przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym, w ocenie Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości jurydycznych, że pozwana zawarła ze stroną powodową skuteczną umowę przewozu przez sam fakt zajęcia miejsca w środku transportowym.

W takiej zaś sytuacji prawidłowo wywodzi Sąd Rejonowy, że roszczenie strony powodowej uległo przedawnieniu na podstawie art. 77 ust. 3 pkt 4 ustawy Prawo przewozowe w zw. z art. 778 k.c. W tym miejscu jedynie na marginesie należy wskazać, że Sąd I instancji błędnie wskazuje jako podstawę prawną przedawnienia roszczenia art. 77 ust. 1 w zw. z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy Prawo przewozowe w zw. z art. 795 k.c., co kompletnie nie zmienia prawidłowości prawnej rozstrzygnięcia. Sąd Rejonowy przy tym szczegółowo i precyzyjnie wskazuje daty i terminy przedawnienia roszczenia, stąd też ponowne przytaczanie tych okoliczności jest bezprzedmiotowe.

Zdaniem Sądu II instancji nie budzi także żadnych wątpliwości jurystycznych, że pozwana w ramach tegoż przewozu posiadała status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe właściwie Sąd I instancji konkluduje, że w obecnym stanie prawnym miał prawo (a w określonych okolicznościach nawet obowiązek) uwzględnić z urzędu przedawnienie roszczenia. Należy w całości podzielić wywód jurystyczny Sądu Rejonowego, że w dniu 9 lipca 2018 r. weszły w życie zmiany wprowadzone do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 1104), które nakazują automatyczne badanie przedawnienia przez sąd w sprawach wytoczonych przeciwko konsumentom (art. 117 § 2¹ k.c.). W/w ustawa nie ogranicza zastosowania przepisów nowych do spraw wszczętych po dniu 9 lipca 2018 r. Przepisy intertemporalne do powyższej ustawy, stanowią jedynie, że roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie nowelizacji ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym przepisami znowelizowanymi (art. 5 ust. 5 ustawy nowelizującej), co oznacza, że w każdej obecnie toczącej się sprawie przeciwko konsumentowi sąd z urzędu zobligowany jest rozważyć, czy roszczenie uległo przedawnieniu przy zastosowaniu nowych przepisów. Taki obowiązek na Sąd nakładał też w przedmiotowej sprawie znowelizowany art. 117 § 2¹ k.c. – pozwana bowiem przy zawieraniu umowy przewozu z poprzednikiem prawnym powoda niewątpliwie należało traktować jako konsumenta w świetle treści art. 22¹ k.c.

Można jedynie dodatkowo wskazać, że w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki do zastosowania art. 117¹ § 1 i 2 k.c., który w szczególnych okolicznościach pozwala nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności. Należy bowiem zwrócić uwagę, że profesjonalny pełnomocnik powoda w osobie radcy prawnego nie wykazał żadnych argumentów na tę okoliczność. Tymczasem przedawnienie jest jedną z instytucji dawności, która wiąże z upływem czasu określone skutki prawne. Stan niepewności prawnej, który ma miejsce w sytuacji kiedy podmiot, któremu przysługuje prawo nie realizuje swojego uprawnienia, jest bowiem niekorzystny dla podmiotu obowiązwanego (dłużnika), dlatego po upływie terminu przedawnienia wierzyciel nie może już domagać się spełnienia świadczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym – jako bezzasadna – podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

SSO Jacek Świerczyński